

## **ZA CO NALEŻY CENIĆ KONSTYTUCJĘ 3 MAJA O DOKUMENCIE *USTAWY RZĄDOWEJ* i JEGO ZNACZENIU (wstęp do katalogu)**

*Aleksandri Rrgis decreta [... ] Anno 1505 -*

### **KONSTYTUCJE SEJMU W RADOMIU W 1505 ROKU**

*De constitutionibus novis per ne per proclamationes publicadis*

*O nowych konstytucjach wprowadzanych w życie poprzez urzędowe ogłoszenie*

*„Aby przez nieznaną nową konstytucją, nikt nie uważał się za oszukanego, gdyby cokolwiek działało się przeciw konstytucji, która nie została podana do wiadomości ogółu, zdecydowaliśmy, pragnąc, we wszystkich postanowieniach naszych postępować w sposób nie budzący wątpliwości, żeby nikt nie był zobowiązany do przestrzegania nowej konstytucji, jeśli uprzednio nie zostanie urzędowo ogłoszona”* [przekład: Marek Janicki, za TYPOficyna FIRET Wiktor Krzysztoporski – na wystawie]

W I Rzeczypospolitej miano konstytucji nosiły wszelkie uchwały sejmowe.

### **Konstytucja 3 Maja to *Ustawa Rządowa*.**

Oryginałami *Ustawy Rządowej – KONSTYTUCJI 3 MAJA* są rękopisy podpisane przez obu marszałków Sejmu [Wielkiego] i Konfederacji oraz członków Deputacji Konstytucyjnej. Znane są dwa egzemplarze, oba znajdują się w zbiorach Archiwum Akt Dawnych w Warszawie. Kilkakrotnie wydawano ich faksymile. Trzeci a zasadzie pierwszy, bo prawdopodobnie to on był odczytany 3 maja na pamiętnej sesji ma podpisy tylko marszałków<sup>1</sup>. Podpisy pod oryginałami, na polecenie zgromadzenia, złożono po powtórnym uchwaleniu, w dniu 5 maja. I tego samego dnia *Ustawę* wydrukowano i zanesiono razem z rękopisem do grodu w celu dokonania oblaty. By stały się prawem (nieczęsto tak szybko to czyniono).

**Oficjalnym dokumentem, obowiązującym prawem, jest egzemplarz wydrukowany z formułami oblaty, świadczącymi o wpisaniu go do ksiąg miejskich, a następnie opatrzony suchą pieczęcią i podpisany przez Pisarza Ziemskiego i Grodzkiego. W okresie Sejmu Wielkiego w Warszawie urząd ten piastował Adam Skulski.**

Jerzy Gutkowski, historyk, zajmujący się m.in. historią sejmu, badający również ówczesne rachunki zamkowe, mówił iż wszelkie konstytucje z formułami świadczącymi o oblatowaniu były drukowane z reguły w 300-tu egzemplarzach a następnie rozsyłane do różnych miejsc w Rzeczypospolitej.

Do tej pory naliczyłem 21 egzemplarzy *Ustawy Rządowej*, oblatowanej 5 maja razem z *Deklaracją Stanów Zgromadzonych*, odbitych z dwóch nieco różniących się składów. Wśród nich tylko 4 podpisane i opatrzone pieczęcią. Na wystawie są obydwie, ten z pierwszego odbicia z podpisem Skulskiego i jego pieczęcią to

**oficjalny dokument Konstytucji 3 Maja – jest on relikwią narodową.**

Jest też dziesięć (w tym dwie edycje angielskie oraz reprinty wydań po francusku i niemiecku) różnych wydań z lat 1791-1792. Wydań *Ustawy Rządowej* w okresie niespełna piętnastu miesięcy jej obowiązywania – było kilkanaście. Ogólny ich nakład oceniany jest na 20 – 30 tysięcy egzemplarzy. Żaden z druków XVIII wiecznych nie miał tylu edycji i nie osiągnął takiego nakładu. Badaniem pierwodruków Konstytucji 3 Maja i wydań z epoki zajmował się dr Jerzy Kowecki, jego ustalenia pochodzą z 1971 roku, na nich opierają się późniejsze publikacje. Dr Kowecki znalazł wówczas i umiejscowił tylko cztery egzemplarze pierwodruków *Ustawy Rządowej*, w tym dwa podpisane. Niewiem czy ktokolwiek później (po za mną – amatorem) zajmował się tym problemem.

\*\*\*

Artykuły henrykowskie z 12 maja 1573 r. Były obowiązującym prawem zasadniczym przez 218 lat - do 3 Maja 1791 r. Niezmienne, każdy wstępujący na tron Rzeczypospolitej musiał ich wraz z *pacta conventa* – umową pomiędzy monarchą a Narodem, formułowaną dla każdego panującego, przestrzegać.

<sup>1</sup> Jeśli tak było to raczej mają ci z badaczy, którzy twierdzą, iż Deklaracja Stanów Zgromadzonych była uchwalona 3 a nie 5 maja, chyba, że czytając tekst *Ustawy Rządowej* ją pominięto, bo w tym rękopisie jest zawarta. Nie ma jej zaś w egzemplarzach podpisanych przez wszystkich dwunastu członków Deputacji Konstytucyjnej. Jest osobnym aktem ale jednocześnie z *Ustawą Rządową* oblatowanym.

3 Maja 1791 roku, oba te dokumenty leżały w sali sejmowej na stoliku obok tronu. Wśród oponentów *Ustawy Rządowej* z 3 maja najgorętsze sprzeciwy budziła zasada dziedziczności tronu, sprzeczna z prawem do wolnej elekcji, zawartym w Artykułach henrykowskich, sformułowanych kilka miesięcy przed ich podpisaniem, podczas bezkrólewia, 28 stycznia 1573 – w akcie Konfederacji warszawskiej.

Po uchwaleniu *Ustawy Rządowej* i praw jej towarzyszących *Kalendarzyk Polityczny na rok 1792* porównując „*Cztery Konstytucje Wielkich a Wolnych Narodów*” podaje:

*„Trudno nie przyznać, że dopiero od trzeciego maja, zaczęła mieć Polska porządną Konstytucję. O jej dobroci kto chce gruntownie sądzić, niech sądzi z porównania. Stosowanie Konstytucji naszej do Rządu Aten, Sparty, Rzymu, do rządów dzisiejszych Genui, i innych drobnych Rzeczpospolitych, byłoby bardzo mylne : bo inny jest rząd dla jednego Miasta inny dla Wielkiego Narodu. Stosujemy tedy Rządową Ustawę naszą, do rządu Wielkich a Wolnych Narodów. Tym końcem kładą się tu cztery Konstytucje: Angielska, która za wzór innym służyła. Amerykańska, która się z niej uformowała. Polska, która z obydwu korzystała, na koniec Francuska, która razem te trzy wzory przed sobą miała.”*

Dywagacje, którą była Konstytucja 3 Maja w Europie czy na świecie są bez sensu, pozwalają przemilczać jej faktyczną niezwykłość i znaczenie. A powtarzanie, iż była zamachem stanu nie wyjaśniając przyczyn dlaczego została uchwalona bez zachowania obowiązujących procedur jest, moim zdaniem, po prostu nadużyciem umożliwiającym deprecjonowanie jej niezwykłości i wielkości.

Tak. Przy uchwalaniu ustawy majowej procedury złamano, jednak rzadko się przypomina, iż 5 maja konstytucja została powtórnie przyjęta, praktycznie przez aklamację a w Rzeczpospolitej sejmiki lutowe w roku 1792 przyjęły ją w przeważającej liczbie (litewskie wszystkie a w Koronie 90%). Naród, w ówczesnym rozumieniu tego słowa – bardzo liczna rządząca szlachta, zjednoczył się. Zgodnie połączyły się obydwie stronnictwa dążące do zreformowania Rzeczpospolitej, a widzące zreformowane Państwo inaczej. Znalazło to bardzo wyraźne odbicie w preambule.

*Ustawa Rządowa* spotkała się w Europie z wielkim uznaniem. Pojawiły się jej tłumaczenia na język niemiecki, francuski i angielski. Pierwsze francuskie wydanie ukazało się jeszcze w Warszawie, nakładem Piotra Dufoura, kolejne już w Paryżu. Konstytucję wydano także po niemiecku (w warszawskiej drukarni Michała Grölla) i dwukrotnie w Londynie. Wpływowo ówczesny miesięcznik „*Gentleman’s Magazine*” wydał suplement za rok 1791 z tekstami konstytucji francuskiej i polskiej. Konstytucja cieszyła się szczególnym poważaniem zwłaszcza w Wielkiej Brytanii. Edmund Burke (1729 – 1797), irlandzki filozof, od 1766 parlamentarzysta, czołowy polityk partii wigów, twórca nowoczesnego konserwatyzmu, krytyk rewolucji francuskiej, zarazem najwybitniejszy pisarz polityczny swoich czasów mówił o polskich rewolucyjnych przemianach:

*Wobec tej zmiany, cnota ani się sromać, ani cierpieć nie ma powodu, raczej tylko radować się i chlubić. Jak dotąd, jest to niezawodnie najczystsze dobrodziejstwo, jakie kiedykolwiek ludzkość spotkało. Widzimy bezrząd i niewolę jednym zamachem zniesione, tron wzmocniony ku opiece ludu, bez szkody dla jego swobody, obce intrygi na zawsze usunięte przez zamianę korony elekcyjnej na dziedziczną, a co tkliwego zdumienia przedmiotem, panujący król, gorącą miłością kraju swego natchniony, dążący z równym zapalem, zręcznością, podstępem do utrwalenia przyszłości obcych książąt rodziny, z jaką ludzie ambitni nad wyniesieniem własnej pracują. Dziesięć milionów mieszkańców doprowadzonych do stopniowego, zatem bez szkody dla siebie i państwa wyzwolenia z więzów, nie już cywilnych i politycznych, które ducha krępują, ale z osobistej niewoli. (...) Ani jeden człowiek, który by poniósł szkodę lub cierpiał upodlenie, wszyscy, od króla aż do wyrobnika, w lepszym, niżeli byli stanie. Każda rzecz w swoim miejscu i rządzie pozostała, lecz każda naprawiona i uleczona. Dodajmy do tego osobliwego cudu, do tej niebywałej zgody mądrości i szczęścia, że ani jedna kropla krwi nie przelana, żadnej zdrady i krzywdy, ani sroższych od miecza potwarzań, żadnych gwałtów zadanych religii i obyczajom, nikt złupiony, więziony ni wygnany<sup>2</sup>”.*

<sup>2</sup> Cytat za: Paweł Popiel „Powstanie i upadek Konstytucji 3 Maja” (1891)

W moim odczuciu ustawy Sejmu Wielkiego z *Ustawą Rządową* były kolejnym powstaniem mającym na celu odzyskanie niepodległości i suwerenności Państwa. Powstaniem nie zbrojnym a umysłowym.

\*\*\*

Zwracam też uwagę na znajdujące się na wystawie Uniwersał Konfederacji Generalney Koronney dany pod Targowicą dnia 19 miesiąca maja 1792 roku.: [...] *dzień Trzeci maia został Epoką zbrodni przeciwko Rzeczypospolitey wykonaney. [...] Konstytucją 3 Maja jako grobem Wolności i Rzeczypospolitey będąca wszystkimi siłami niszczyć będę [...]*

oraz Deklaracja dana w Warszawie Maia 7/18 dnia 1792. Roku.: *Wolność y niepodległość Nayaśniejszey Rzeczypospolitej Polskiej wzbudzał zawsze we wszystkich iey Sąsiadach pilną o nią troskliwość [...]*. [Jakob Bulhakow, poseł Rosji, kawaler Orderu Orła Białego i Św. Stanisława]

P.s. Zapraszam do organizowania kolejnych wystaw i prelekcji połączonych z pokazem wybranych eksponatów.